

Oby i nam przypadło w udziale wyniesienie z tych wspólnych obrad z tego zbliżenia duchowego, wywodzącego się z umiłowania Niepokalanej jak najwięcej korzyści na dalszą trudną, znojną i nieraz nawet cierniami usłaną drogę życia! Oby uprzytomniwszy so-

bie choć w kilku szczegółach niedoścignął wprost świętość Niepokalanej, postać Jej jednak pozostała dla nas nie tylko uwielbianym, ale bliskim sercu wzorem!

*Marja Janta Potczyńska.*

## Nasze praktyki sodalicyjne.

Ustawy nasze mówią, że łączymy się pod sztandarem Najśw. Panny na to, by przez szczególną do niej miłość postępować w doskonałości chrześcijańskiej i w miarę sił dopomagać do zbawienia i uświęcenia bliźnich. Ponieważ nasz zjazd tegoroczny poświęcony jest w szczególności pogłębieniu ducha marjańskiego, musimy sobie przypomnieć, jak ma wyglądać w praktyce nasze nabożeństwo do Najśw. Panny.

Musimy oczywiście poznać dobre dogmatyczne podstawy tego nabożeństwa, do czego miał się też przyczynić obecny zjazd. W praktyce cześć nasza oddawana Najśw. Pannie ma wyglądać tak, abyśmy nie tylko dla własnej duszy jaknajwiększą korzyść odnieśli, ale i cześć Matki Najśw. szerzyły wśród tych wszystkich, o których staranie Opatrzność nam powierzyła.

Najpierw musimy sobie zdać sprawę, że nabożeństwo do Matki Boskiej różni się bardzo od nabożeństwa do innych świętych. Świętych możemy, lecz nie musimy czcić i od nas zależy, których otoczymy szczególną czcią. Ale Matka Boska jest wedle planu bożego, konieczną pośredniczką w naszym zbawieniu. Bez Marji do nieba się nie dostaniemy. Kościół zawsze podnosił potrzebę nabożeństwa do Matki Najśw. i jest to złym znakiem, gdy ktoś Jej nie czci, a można zawsze ufać szczególnie w zbawienie tego, kto był Jej czcicielem.

Najdoskonalszym sposobem oddawania czci Marji jest sposób, który poleca bł. Ludwik Marja Grignon w znanej książce p. tyt.: „O doskonałym nabożeństwie do Najśw. Marji Panny“.

Polega ona na tem, że Marję uznajemy jako jedyną drogę do Chrystusa, że uważamy Ją za szafarkę i pośredniczkę łask bożych i Jej zupełnie się oddajemy jako dzieci, poddani, niewolnicy. Błog. Ludwik kładzie nacisk na ten wyraz „niewolnicy“ i takie poddanie się Marji nazywa się prawdziwym i doskonałym nabożeństwem do Niej.

Oznacza to, że Marja ma zająć całe serce nasze. Ofiarujemy Jej wszystkie nasze zasługi, łaski, zadośćuczynienia, by niemi rozporządzała wedle swej woli. Napełnia nas taki

akt ogromną ufnością, gdyż i Matka Najśw. od nas hojniejsza bez porównania, odda się nam w sposób cudowny.

Ale nie wszyscy czują się pociągnięci do takiego heroicznego ofiarowania się. Bardziej rozpowszechnionymi sposobami okazywania czci Matce Boskiej jest należenie do sodalicyj marjańskich, noszenie Jej szkaplerza, Jej medalika, odmawiania różańca, litanji, urządzenie nabożeństw ku Jej czci.

Ustawy nasze mówią o kilku określonych praktykach. A zatem taką obowiązkową praktyką jest codzienne odmawianie aktu poświęcenia się na służbę Matki Najśw., przy ranym pacierzu dodawanie modlitwy „Witaj Królowo“, a przy wieczornym „Pod Twoją obronę“, oraz trzy „Zdrowaś Marjo“ za sodalicję. Zaleca się również codzienne odmawianie różańca, a przynajmniej jednej jego dziesiątki.

Różaniec oczywiście trzeba odmawiać należycie. „Nie bierzcie przeto, iż źle prosicie“ mówi św. Jakób IV. 3 Trzeba więc przedewszystkiem przygotować się choćby parę sekund przed rozpoczęciem go, następnie odmawiać nie za prędko, by nie wpaść w zmęchanizowanie modlitwy, co może tylko być jej parodią. Dla uzyskania niektórych odpustów konieczne wymagane jest także zastanawianie się nad każdą tajemnicą różańcową; przy odmawianiu różańca każdy powinien rozważać w najprostszy sposób życie Pana Jezusa i Jego Matki. Pomocą są tu różne wydawnictwa, które podają króciutkie medytacje na każdą dziesiątkę; warto je od czasu do czasu przeczytać. Takimi są na przykład „Tajemnice różańcowe“ Drużbackiej, „Eucharystja i różaniec“ O. Hortyńskiego, „Skuteczny Różaniec“ ks. Weryńskiego. Odpusty za odmawianie różańca są olbrzymie, n. p. za odmówienie jednorazowe jednej części (pięć tajemnic) przed Najśw. Sakramentem wystawionym, lub ukrytym w tabernakulum, można uzyskać odpust zupełny.

Różaniec — pisze ks. Weryński — jest modlitwą bardzo pokorną, raz z powodu swej prostej i dostępnej dla wszystkich formy, a po drugie dlatego, że całą jej moc i skuteczność przypisujemy wstawiennictwu Matki Naj-